

POSTANOWIENIE

Dnia 24 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa P. G.
przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej w R.
o uznanie za bezskuteczne wypowiedzenie umowy o pracę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 24 kwietnia 2024 r.,
wniosku zawartego w postanowieniu Sądu Rejonowego w Radomiu
z dnia 12 grudnia 2023 r., sygn. akt IV P 105/22,
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na
podstawie art. 44¹ § 2 k.p.c.

**odmawia przekazania sprawy do rozpoznania innemu Sądowi
równorzędnemu.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Radomiu postanowieniem z 12 grudnia 2023 r. zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy z powództwa P. G. przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej w R. do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 44¹ § 2 k.p.c. W uzasadnieniu wskazał, iż prezesem zarządu pozwanej Spółdzielni jest K. D., która od 1 stycznia 2020 r. sprawuje funkcję ławnika w Sądzie Rejonowym w Radomiu IV Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Sprawowanie przez prezesa zarządu pozwanej funkcji ławnika może

w niniejszej sprawie generować społeczne wątpliwości dotyczące bezstronności sądu. Wynika to z faktu, że ławnik orzekający wraz z sędzią w składzie sądu w innych sprawach, w sprawie niniejszej znajduje się w roli organu pozwanej osoby prawnej, uprawnionego do reprezentowania jej w tym procesie (...). Rozpoznanie niniejszej sprawy przez Sąd inny niż ten, w którym K. D. pełni funkcję ławnika może służyć wyeliminowaniu konieczności przeprowadzenia postępowania w trybie art. 51-52 k.p.c. dotyczącego oświadczeń sędziów, których wyżej wskazane relacje służbowe z ławnikiem (orzekanie w sprawach w ramach jednego składu) mogłyby w społecznym obrazie generować wątpliwości co do bezstronności (...). Zdaniem Sądu z uwagi na sprawowanie przez K. D. w/w funkcji rozpoznanie niniejszej sprawy przez Sąd Rejonowy w Radomiu może negatywnie oddziaływać na społeczne postrzeganie tego Sądu jako organu bezstronnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek nie jest zasadny, gdyż nie przedstawia (nie wykazuje) niezbędnej potrzeby przekazania sprawy powoda P. G. do rozpoznania przez inny sąd równorzędny.

Taki warunek wynika z art. 44¹ k.p.c. Zasadą jest zakończenie sprawy w sądzie właściwym, a wyjątkiem możliwość jej przekazania do innego sądu równorzędnego, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego.

W procedurze nie było instytucji wyłączenia sądu i nowa regulacji z art. 44¹ k.p.c. (z 2019 r.) nie oznacza fundamentalnej zmiany w tym zakresie.

Sprawa powoda toczy się w Sądzie Rejonowym w Radomiu od dłuższego czasu, były rozprawy i byli słuchani świadkowie. Sprawa jest rozpoznawana w składzie jednoosobowym.

To, że K. D. jest ławnikiem w Sądzie Rejonowym w Radomiu od 1 stycznia 2020 r. i jest też prezesem pozwanej Spółdzielni nie jest okolicznością wystarczającą do stosowania art. 44¹ k.p.c. Przede wszystkim z tej przyczyny, że stroną w sprawie jest Spółdzielnia a nie sędzia- ławnik, która nie jest też w składzie rozpoznającym sprawę powoda.

Odróżnić należy wyłączenie sędziego (ławnika) od rozpoznania sprawy, od nieważności postępowania z braku wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy oraz sytuację z art. 44¹ k.p.c. Choć art. 44¹ k.p.c. jest samodzielną podstawą, to z drugiej strony równoległe znaczenie ma indywidualne wyłączenie sędziego z mocy ustawy, czyli na podstawie art. 48 k.c. i pochodne wówczas stosowanie art. 48¹ k.p.c. Jeśli jednak ta druga sytuacja nie występuje - czyli wyłączenie sędziego z mocy ustawy i wyznaczenie innego równoważnego sądu w następstwie wyłączenia sędziego – to zasadniczo nie ma też podstaw do stosowania art. 44¹ k.p.c.

Zasadnym jest wówczas stwierdzenie, że rozpoznanie sprawy przez sąd, w którym pełni służbę sędzia, podlegający wyłączeniu na podstawie art. 48 § 1 pkt 1-4 k.p.c., który nie zasiada w składzie tego sądu, nie skutkuje nieważnością postępowania na podstawie art. 379 pkt 4 k.p.c. (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 13 października 2022 r., III CZP 95/22).

Skoro ławniczka nie została wyznaczona do składu rozpoznającego sprawę powoda, to nie podlega wyłączeniu z mocy ustawy od rozpoznania jego sprawy. Nie wyłącza to wprowadzie regulacji z art. 44¹ k.p.c., jednak nie pozostaje bez znaczenia dla oceny okoliczności wskazanych we wniosku o zastosowanie tego przepisu. Znaczenie w aspekcie wniosku ma wówczas to, że sędzia jest niezawisły w orzekaniu. W sprawie nie było wniosku stron o stosowanie art. 44¹ k.p.c. ani wniosku o wyłączenie sędziego.

Wniosek o przekazanie sprawy nie podaje okoliczności, które wpływałyby na niezawisłość sędziego. Natomiast znajomość służbowa z ławnikiem nie jest podstawą do wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy, którą sędzia rozpoznaje samodzielnie. Znaczenie ma zatem wyrok zgodny z prawem, który może podlegać kontroli instancyjnej, w sprawie rozpatrzonej bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd, co też ma pierwszorzędne znaczenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości.

Sumując, podstawa przekazania sprawy sądowi równorzędnemu z art. 44¹ k.p.c. nie jest dowolnie szeroka, bowiem klauzulę generalną dobra wymiaru sprawiedliwości, w tym w szczególności względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego, wyprzedza analiza zgłoszonej sytuacji na podstawie zwykłej regulacji dotyczącej wyłączenia sędziego (ławnika). Tam, gdzie sędzia nie

jest w składzie i nie podlega wyłączeniu na podstawie art. 48 albo 49 k.p.c., tam nie ma podstaw wniosek o przekazanie sprawy sądowi równorzędnemu, gdy inne okoliczności tego nie uzasadniają. Sędzia zawiadamia sąd o zachodzącej podstawie swojego wyłączenia - art. 51 k.p.c. Sędzia może być objęty indywidualnym wnioskiem o wyłączenie. Taka sytuacja nie występuje w sprawie.

Z tych względów odmówiono przekazania sprawy innemu sądowi na podstawie art. 44¹ k.p.c.

[SOP]

[ms]